

BADANIE
SONDAŻOWE
2023

Berlin-Warszawa-Express

Z POLSKI DO NIEMIEC

NOWE TRENDY UKRAIŃSKIEJ MIGRACJI UCHODźCZEJ

Raport z badania sondażowego, przeprowadzonego przez Platformę Migracyjną EWL, Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego i Fundację „EWL” na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP



SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	03
Kluczowe wnioski	04
Profil respondenta	06
Dzieci i rodzina	08
Pobyt w Polsce i Niemczech	09
Integracja w Polsce i Niemczech	10
Aktywność zawodowa w Polsce i Niemczech	11
Sytuacja materialna w Niemczech	13
Plany i perspektywy	14
Metodologia	17
Opinie ekspertów	18
Komentarze partnerów	19
Partnerzy badania	21
Autorzy badania	22
Raporty Platformy Migracyjnej EWL i Studium Europy Wschodniej UW	23



Andrzej Korkus

*Prezes Zarządu EWL Group
Prezes Fundacji EWL*

Od rosyjskiej napaści na Ukrainę minęło już półtora roku. W tym czasie Polska stała się domem dla ponad miliona uchodźców, którzy znaleźli w naszym kraju schronienie i zatrudnienie. Dynamika migracji uchodźczej miała znaczący wpływ na polski rynek pracy – ponad 70% dorosłych ukraińskich uchodźców podjęło zatrudnienie, przyczyniając się do wzrostu naszego PKB o ponad 1 pkt. proc.

Polska, będąca krajem przygranicznym, w naturalny sposób stała się pierwszym przystankiem dla migracji uchodźczej. Jednak wraz z upływem czasu obraz migracji uległ znacznym przemianom. O masowym wyjeździe ukraińskich migrantów ekonomicznych z Polski do Niemiec mówiło się jeszcze przed wojną, a część ukraińskich uchodźców przyjechała do Polski z takim zamiarem od samego początku. Obserwowaliśmy to już w pierwszych tygodniach wojny w uruchomionym przez Fundację EWL Punkcie Matki z Dzieckiem na warszawskim Dworcu Zachodnim. Jednak dopiero w ostatnich miesiącach ponad 350 tys. uchodźców, z różnych powodów, postanowiło opuścić nasz kraj. Głównie po to, by udać się w dalszą drogę na Zachód, przede wszystkim do Niemiec, gdzie liczba ukraińskich uchodźców wzrosła do 1,1 mln osób.

W ramach naszego badania, prowadzonego wspólnie ze Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, postanowiliśmy przeanalizować motywacje ukraińskich uchodźców, którzy zatrzymali się w Polsce, a następnie podjęli decyzję o zmianie kraju pobytu.

Wierzę, że wnioski zawarte w raporcie pozwolą polskim władzom i pracodawcom wypracować skuteczne rozwiązania w celu zatrzymania uchodźców w kraju lub zachęcenia ich do powrotu do Polski.

Jestem przekonany, że niniejsza analiza będzie także wartościowym źródłem wiedzy dla niemieckich przedsiębiorców, którzy szukają sposobu, by w pełni wykorzystać potencjał zawodowy ukraińskich obywateli, a także cennym drogowskazem dla ukraińskich władz, które mierzą się z wyzwaniem, jak efektywnie motywować uchodźców do powrotu do swojego kraju po zakończeniu wojny.

Mam nadzieję, że wyniki naszego raportu przyczynią się do konstruktywnej dyskusji i współpracy między wszystkimi zaangażowanymi stronami, pomagając w tworzeniu skutecznych strategii na przyszłość.

Zapraszam do lektury!



Jan Malicki, Dr H.C.

*Dyrektor Studium Europy Wschodniej
Uniwersytetu Warszawskiego*

Po 24 lutego Polska stała się krajem pierwszego wyboru dla uciekających przed wojną uchodźców z Ukrainy. Wybór ten uwarunkowany był przede wszystkim bliskością geograficzną, kulturową oraz językową, które bez wątpienia sprzyjały nawiązywaniu relacji na polskiej ziemi. Dzięki uproszczonej procedurze dostępu do polskiego rynku pracy, przyjętej już w pierwszych tygodniach po rosyjskiej inwazji, zdołaliśmy umożliwić podjęcie zatrudnienia kilkuset tysiącom ukraińskich uchodźców.

Okazało się jednak, że to nie wystarczyło, aby zatrzymać przybyszów w naszym kraju. W połowie ubiegłego roku zauważone zostało nieznanne wcześniej zjawisko – uchodźcy zaczęli opuszczać Polskę, udając się dalej do Europy Zachodniej, zwłaszcza do Niemiec. W świetle tych zdarzeń zrodziło się interesujące i skłaniające do głębszej refleksji pytanie – czy jest to zjawisko tymczasowe, czy też zwiastuje nową tendencję, która będzie trwała, a nawet może się pogłębiać?

Stawia przed nami konieczność zbadania tego fenomenu. Analiza przyczyn i skutków omawianego zjawiska leży w interesie Polski – nie tylko polskiego państwa, ale też i polskich pracodawców, których mogą dotknąć zmiany na rynku pracy.

Raport, który wraz z ekspertami Platformy Migracyjnej EWL polecam dziś Państwu uwadze, jest jednym z pierwszych opracowań, które zwraca szczególną uwagę na nowy szlak migracyjny „Kijów – Warszawa – Berlin”. Warto pochylić się nad tym, jakie czynniki wpłynęły na decyzje uchodźców o przemieszczeniu się między Polską a Niemcami, a także jakie mogą być skutki, społeczne czy ekonomiczne, takiego przepływu uchodźców.

Mam głęboką nadzieję, że wyniki badania będą miały istotne znaczenie dla kształtowania przyszłej polityki migracyjnej i przyczynią się do zrozumienia, a w konsekwencji odpowiedniego reagowania na nowe wyzwania, jakie stawia przed nami współczesny świat migracji.

Życzę ciekawej lektury!

NOWY TREND W MIGRACJI OBYWATELI UKRAINY

W ciągu ostatniego roku nastąpiła wyraźna zmiana w kierunkach przepływów migracyjnych ukraińskich uchodźców. Polska, która przez wiele lat stanowiła główny kraj docelowy dla migrantów z Ukrainy, szukających zatrudnienia, a także schronienia w Unii Europejskiej, doświadczyła znaczącego odprężenia obywateli tego kraju w obliczu nowego trendu migracyjnego. **Według danych Eurostatu od sierpnia 2022 roku liczba obywateli Ukrainy objętych ochroną tymczasową wzrosła w 21 krajach członkowskich Unii Europejskiej. Największe przykłady zanotowały Niemcy (ponad 410 tys. osób), Rumunia (ponad 70 tys. osób) oraz Włochy (ponad 40 tys. osób). Z kolei w sześciu państwach unijnych liczba objętych ochroną tymczasową obywateli Ukrainy zmalała, m.in. w Czechach (o niemal 50 tys. osób), Francji (o niemal 5 tys. osób) oraz Szwecji (o ponad 2 tys. osób). Jednak największy odpływ ukraińskich uchodźców dotyczy Polski – ponad 350 tys. osób.**

350
tys.

ukraińskich uchodźców opuściło Polskę od sierpnia 2022 roku

43%

ankietowanych udało się z Polski do Niemiec głównie z powodu obecności w tym kraju przyjaciół i znajomych

POWODY MIGRACJI OBYWATELI UKRAINY SĄ NIEZMIENNE

Istotnym powodem, determinującym migrację ukraińskich uchodźców z Polski do Niemiec, są polecenia znajomych. 43% ankietowanych zdecydowało się na przeprowadzkę na podstawie doświadczeń i poleceń bliskich, którzy już wcześniej osiedlili się w Niemczech. **To zbiega się z poprzednim trendem migracji ekonomicznych ukraińskich obywateli, gdzie właśnie polecenia znajomych były głównym motywem wyboru kraju w celu zarobkowym. Ważną rolę w tej migracji odgrywają jednak czynniki materialne.** Niemcy są w stanie zaoferować atrakcyjniejsze świadczenia socjalne (42%) oraz wyższe wynagrodzenia (27%), a także większe możliwości oszczędzania wynikające z życia w tym kraju (38%), co bezpośrednio wpływa na decyzję ukraińskich uchodźców. W konsekwencji stanowi to dla nich szansę na zdobycie lepszych możliwości rozwoju zawodowego, jak i osobistego.

POLSKA – NIEMCY: RÓŻNICE W INTEGRACJI UCHODźCÓW

Należy podkreślić, że w Niemczech kluczową rolę w procesie integracji uchodźców odgrywają kursy języka niemieckiego, które są podstawą dla ułatwienia komunikacji i zrozumienia kultury kraju przyjmującego. W Polsce natomiast, uchodźcy skupiają się na nawiązywaniu kontaktów ze społecznością lokalną, która już w pierwszych dniach wojny wykazała się dużą otwartością i chęcią pomocy. Ponadto uchodźcy chętnie integrowali się w miejscu pracy. Z badań wynika, że w Polsce integrowało się aż 84% uchodźców, podczas gdy w Niemczech odsetek ten wyniósł – 99%. Lecz warto zauważyć, iż większość, spośród 16% nieintegrujących się w Polsce respondentów, przebywała w naszym kraju krócej niż 1 miesiąc, co może wyjaśniać brak owej integracji.

99%

respondentów deklaruje, że przechodzi w Niemczech proces integracji

59%

ukraińskich uchodźców, którzy wyjechali z Polski do Niemiec, nie pracowało w naszym kraju

DO NIEMIEC WYJECHALI GŁÓWNIEM CI UCHODźCY, KTÓRZY NIE PRACOWALI W POLSCE

Według badań pracę w Niemczech podjęło 31% ukraińskich uchodźców, którzy przyjechali z terytorium Polski, jednak aż 46% wyraziło chęć podjęcia zatrudnienia w najbliższej przyszłości. Dane te świadczą o tym, że obywatele Ukrainy chcą samodzielnie utrzymywać się w tym kraju, by nie polegać jedynie na świadczeniach socjalnych czy wsparciu rodziny. Sytuacja w Polsce wygląda nieco inaczej – w przypadku tej samej grupy migrantów – 41% pracowało w naszym kraju przed wyjazdem na Zachód (z ogólnej grupy uchodźców przebywających w Polsce, jak wynika z poprzednich badań, zatrudnienie podjęło aż 71% badanych). Jednak należy zwrócić uwagę na to, że z Polski do Niemiec wyjechały w istotnej mierze osoby, które nie podjęły zatrudnienia w naszym kraju. Mimo chęci podjęcia pracy, część uchodźców nie podejmuje zatrudnienia w Niemczech ze względu na brak znajomości języka niemieckiego, otrzymywanie wystarczających do życia środków ze świadczeń lub ze względu na finansowe wsparcie rodziny.

PONAD 1/3 UCHODźCÓW PRZEBYWAJĄCYCH OBECNIE W NIEMCZACH NIE PLANUJE POWROTU DO POLSKI

Blisko 35% badanych wyraża chęć pozostania w Niemczech na dłużej, z czego 9% deklaruje zamiar osiedlenia się tam na stałe. Głównymi czynnikami motywującymi do pozostania w tym kraju jest m.in. możliwość znalezienia satysfakcjonującego zatrudnienia oraz perspektywa uzyskania pozwolenia na pobyt stały. **Jedynie 13% ukraińskich uchodźców, którzy przyjechali do Niemiec z naszego kraju, rozważa powrót do Polski.** Interującym z punktu widzenia przyszłości polskiego rynku pracy jest fakt, że niemal połowa (49%) uchodźców, którzy wyjechali z Polski do Niemiec, wciąż jest niezdecydowana w kontekście ewentualnego powrotu do naszego kraju. Wśród powodów, które mogłyby przekonać ich do powrotu nad Wisłę, wymieniają: możliwość znalezienia lepszego zatrudnienia, wyższe wynagrodzenie oraz brak atrakcyjnych ofert pracy w Niemczech.

38%

respondentów nie rozważa powrotu z Niemiec do Polski

CO MOTYWUJE UCHODźCÓW DO POWROTU DO UKRAINY PO WOJNIE?

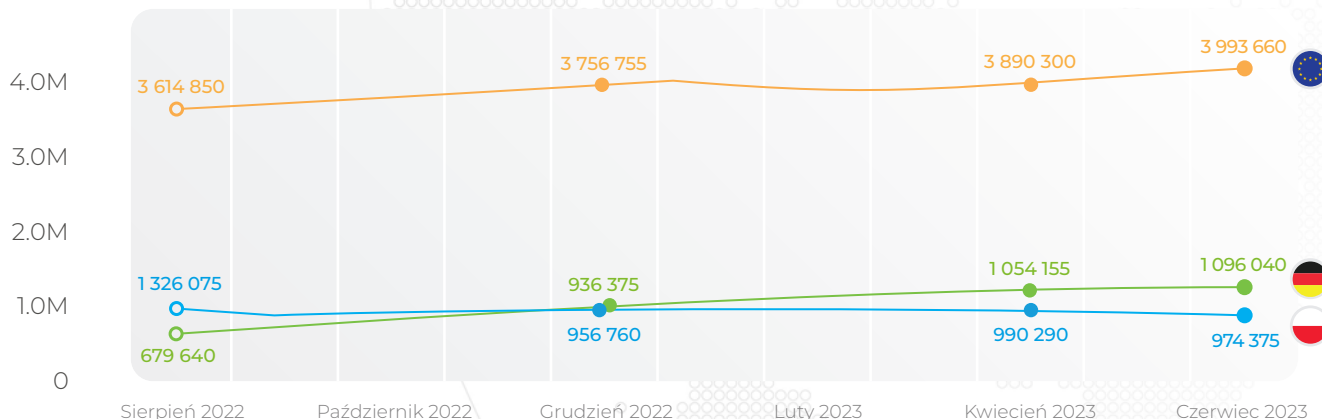
Badania wskazują, że 39% obywateli Ukrainy, mieszkających obecnie w Niemczech, rozważa powrót do ojczyzny w bliższej lub dalszej przyszłości. Wśród czynników motywujących do powrotu można rozróżnić cztery główne kategorie: realizowanie wyboru cywilizacyjnego Ukrainy (realna perspektywa członkostwa w NATO oraz UE), czynniki społeczne (możliwość połączenia się z rodziną, która pozostała w Ukrainie), czynniki ekonomiczne (zwiększenie poziomu wynagrodzenia oraz poprawa warunków pracy, a także ulgi podatkowe i tanie kredyty dla powracających osób) oraz czynniki polityczne (przeprowadzenie szeregu reform, w szczególności w zakresie walki z korupcją).

39%

ankietowanych deklaruje zamiar powrotu do Ukrainy w dłuższej czy krótszej perspektywie

Liczba obywateli Ukrainy korzystających z ochrony tymczasowej w Niemczech i Polsce (sierpień 2022 – czerwiec 2023)

Dane: Eurostat



o **ponad 410 tys.**

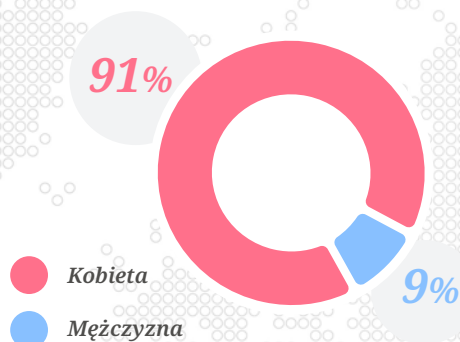
wzrosła liczba uchodźców z Ukrainy objętych w Niemczech ochroną tymczasową

o **ponad 350 tys.**

zmalął liczbę uchodźców z Ukrainy objętych w Polsce ochroną tymczasową

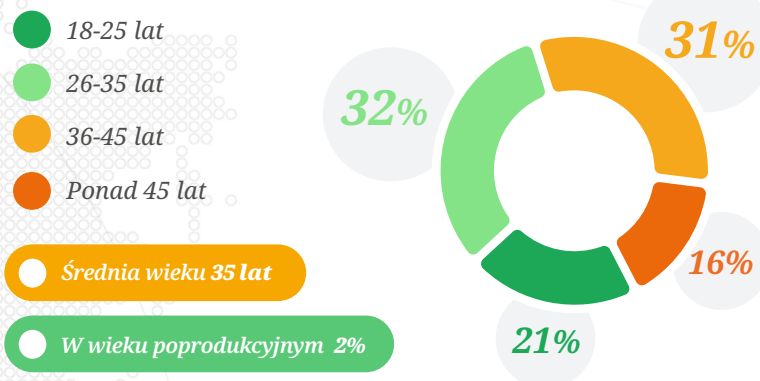
Płeć

N=400



Wiek

N=400



W niniejszym raporcie analizie została poddana grupa uchodźców z Ukrainy, która po wybuchu wojny przyjechała do Polski, otrzymując status ochrony tymczasowej (nadanie numeru PESEL UKR), a następnie wyjechała do Niemiec, uzyskując tam analogiczny status (vorübergehender Schutz) oraz tracąc go tym samym w Polsce.

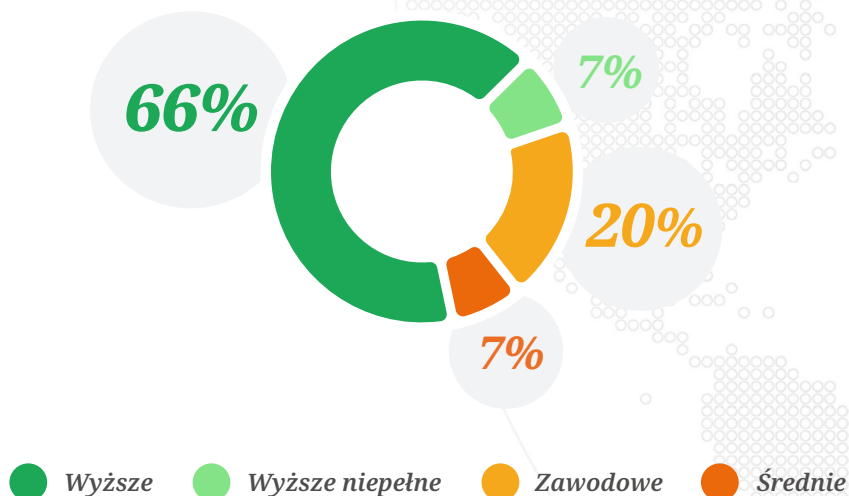
Analizując profil demograficzny uczestników badania należy zaznaczyć, że wśród badanej grupy dominują kobiety (91%). Jednym z głównych czynników, które miały wpływ na zauważalną w tym kontekście dysproporcję,

był zakaz opuszczania Ukrainy przez mężczyzn w wieku poborowym – od 18 do 60 lat (z pewnymi wyjątkami).

Z badań wynika, że ponad połowę ankietowanych (53%) stanowią osoby w wieku do 35 lat, co świadczy o tym, że do Niemiec wyjeżdżają najczęściej młodzi – bardziej mobilni i skłonni do podejmowania zatrudnienia. W wieku poprodukcyjnym jest jedynie 2% ukraińskich uchodźców. Blisko co trzeci badany (31%) jest w wieku 36-45 lat, a średnia wieku uchodźców z Ukrainy, którzy wyjechali z Polski do Niemiec, to 35 lat.

Wykształcenie

N=400

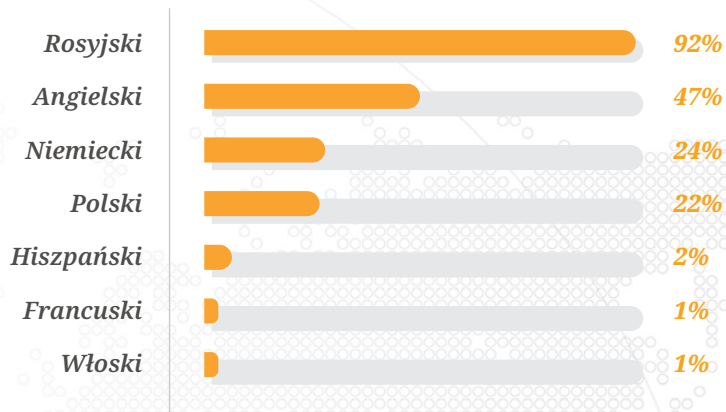


73%
ukraińskich uchodźców, którzy wyjechali z Polski do Niemiec, ma wykształcenie wyższe lub wyższe niepełne

Które z wymienionych języków zna Pan/Pani przynajmniej na poziomie komunikatywnym?

(możliwość wielu odpowiedzi)

N=400



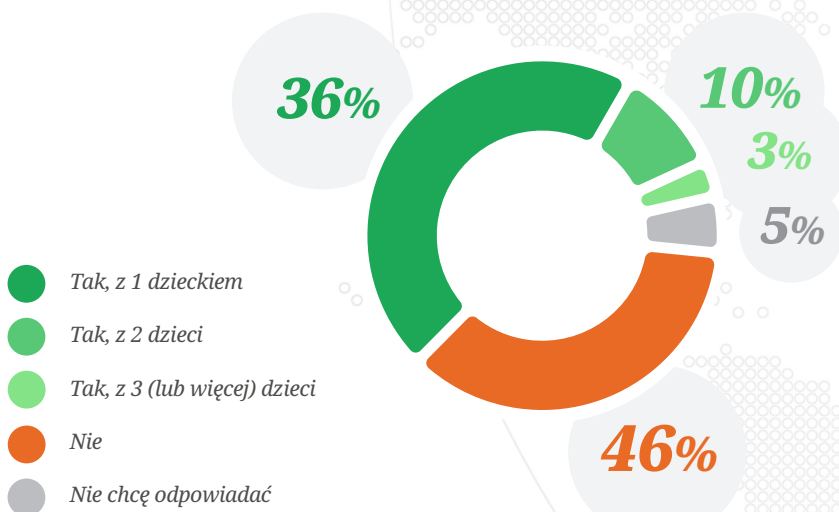
24%
respondentów deklaruje znajomość języka niemieckiego przynajmniej na poziomie komunikatywnym

Odsetek obywateli Ukrainy z wykształceniem wyższym i wyższym niepełnym wynosi aż 73%. Warto podkreślić, że w przypadku poprzednich badań, odsetek przebywających w Polsce ukraińskich uchodźców z wykształceniem wyższym i wyższym niepełnym był zbliżony – 69%. Jest to bardzo cenna informacja w kontekście aktywizacji zawodowej uchodźców. Bogate doświadczenie zawodowe oraz różnorodność umiejętności, jakie posiadają obywatele Ukrainy, mogłyby wzbogacić lokalny rynek pracy oraz przyspieszyć rozwój gospodarczy krajów przyjmujących.

Blisko co drugi uchodźca z Ukrainy (47%) deklaruje znajomość języka angielskiego przynajmniej na poziomie komunikatywnym. Ponadto co czwarty uchodźca (24%) potwierdza znajomość języka niemieckiego, a języka polskiego nieznacznie mniej – 22%. Znajomość języka niemieckiego wśród uchodźców z Ukrainy jest jednym z powodów migracji do sąsiedniego kraju.

Czy przyjechał/przyjechała Pan/Pani do Niemiec z dziećmi poniżej 18. roku życia?

N=400

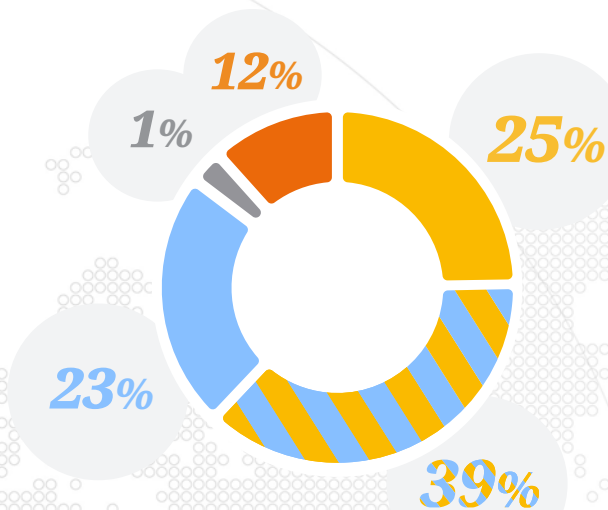


49%

ukraińskich uchodźców przyjechało z Polski do Niemiec z dziećmi

Z jakiego systemu edukacji korzystają Pana/Pani dzieci w trakcie ich pobytu w Niemczech?

(wśród respondentów, którzy przyjechali z dziećmi, możliwość wielu odpowiedzi) N=195



64%

ankietowanych deklaruje, że ich dzieci korzystają z niemieckiego systemu edukacji

- Niemiecki
- Ukraiński
- Obydwa
- Żaden
- System edukacji innego kraju

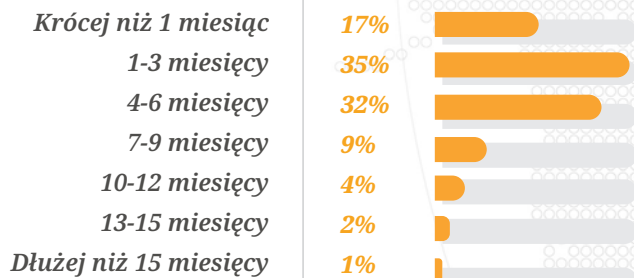
36% badanych przyjechało do Niemiec z jednym dzieckiem, a co dziesiąty z dwojgiem dzieci. Warto dodać, że w przypadku poprzednich badań EWL i Studium Europy Wschodniej UW, do Polski z dziećmi przyjechało niemal 66% ukraińskich uchodźców.

Na uwagę zasługuje fakt, że 99% respondentów zadeklarowało, że ich dzieci uczą się, przebywając na uchodźstwie w Niemczech. 62% uchodźców deklaruje, że ich

dzieci korzystają z ukraińskiego systemu edukacji, co świadczy o tym, że nie chcą oni tracić więzi z Ukrainą i najprawdopodobniej będą chcieli wrócić do swojego kraju. Z kolei 64% uchodźców sygnalizuje, że ich dzieci korzystają z niemieckiego systemu edukacji, co stanowi przesłankę ku temu, że chcą oni integrować się w Niemczech. Niemal 40% korzysta z obu systemów edukacji, a 12% uczy się w systemie innych krajów, w tym, najprawdopodobniej polskim.

Jak długo przebywał/przebywała Pan/Pani w Polsce w trakcie wojny?

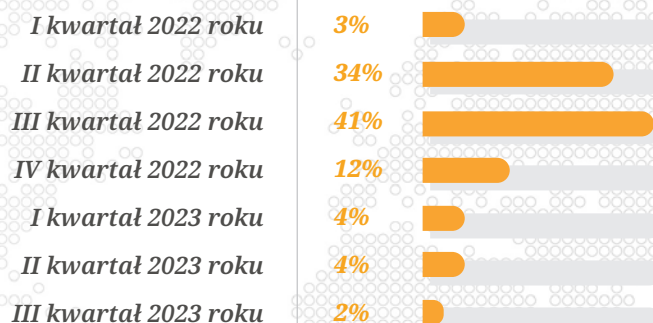
N=400



Średnia długość pobytu w Polsce 4 miesiące

Kiedy przyjechał/przyjechała Pan/Pani do Niemiec w okresie trwania wojny?

N=400



Co miało największy wpływ na Pana/Pani decyzję o przeprowadzeniu się z Polski do Niemiec?

(możliwość wielu odpowiedzi)

N=400



27%

respondentów deklaruje, że głównym powodem wyjazdu z Polski do Niemiec było znalezienie oferty pracy z wyższym wynagrodzeniem

Ponad połowa uchodźców z Ukrainy (52%) zrealizowała decyzję o przeprowadzeniu się z Polski do Niemiec w ciągu pierwszych trzech miesięcy pobytu w naszym kraju. Blisko co trzeci respondent (32%) spędził w Polsce od 4 do 6 miesięcy. Z kolei dłużej niż pół roku przebywało w naszym kraju jedynie 16% obywateli Ukrainy, podobnie jak krócej niż 1 miesiąc – 17%. Średnia długość pobytu badanych w Polsce przed wyjazdem do Niemiec wynosi 4 miesiące.

Badanie pokazało, że największa migracja ukraińskich uchodźców z Polski do Niemiec odbyła się w III kwartale 2022 roku. Dotyczyła ona aż 41% respondentów i najprawdopodobniej była wywołana rozpowszechnieniem się informacji o tym, że od 1 czerwca 2022 roku uchodźcy z Ukrainy mogą otrzymywać za Odrą takie świadczenia, jakie otrzymują uprawnieni do świadczeń obywatele niemieccy

(zasilek dla bezrobotnych lub zasiłek socjalny).

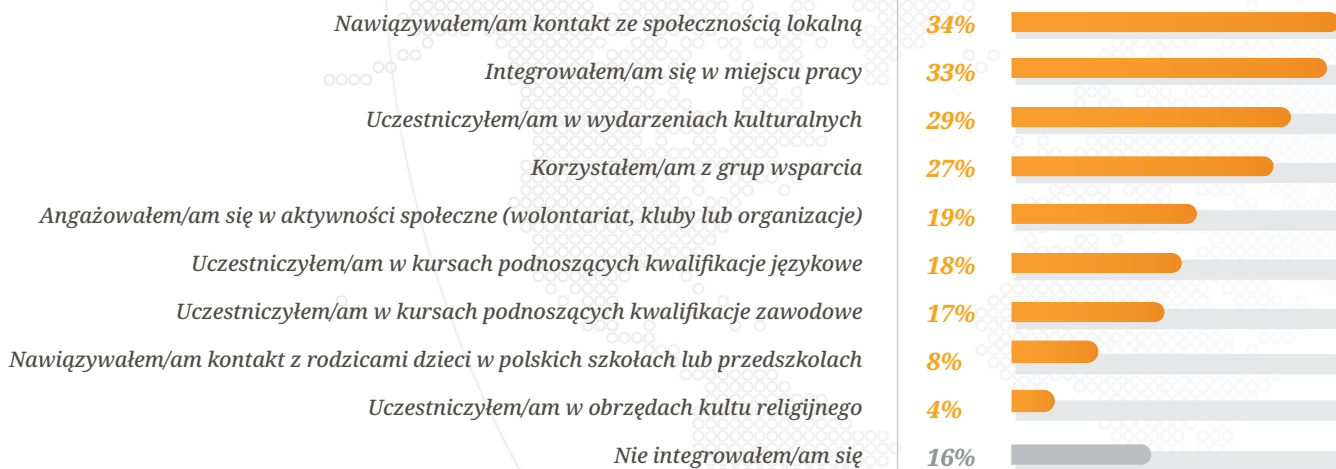
Z kolei 34% ukraińskich uchodźców zdecydowało się wyjechać do Niemiec w II kwartale 2022 roku. W 2023 roku z Polski do Niemiec wyjechało łącznie 10% badanych.

Z badań wynika, że największy wpływ na decyzję uchodźców o przeprowadzeniu się z Polski do Niemiec miały czynniki społeczne, czyli posiadanie w Niemczech przyjaciół i znajomych (43%). Istotną rolę odegrały też kwestie materialne tj. bardziej atrakcyjne świadczenia socjalne (42%), możliwość zgromadzenia większych oszczędności (38%) oraz oferty pracy z wyższym wynagrodzeniem (27%). Z kolei 26% respondentów zdecydowało się opuścić Polskę ze względu na lepsze perspektywy rozwoju dla ich dzieci w Niemczech. Jedyną dla 16% obywateli Ukrainy głównym powodem do dalszej migracji była kwestia większego bezpieczeństwa w Niemczech niż w Polsce.

W jaki sposób integrował/integrowała się Pan/Pani w Polsce?

(możliwość wielu odpowiedzi)

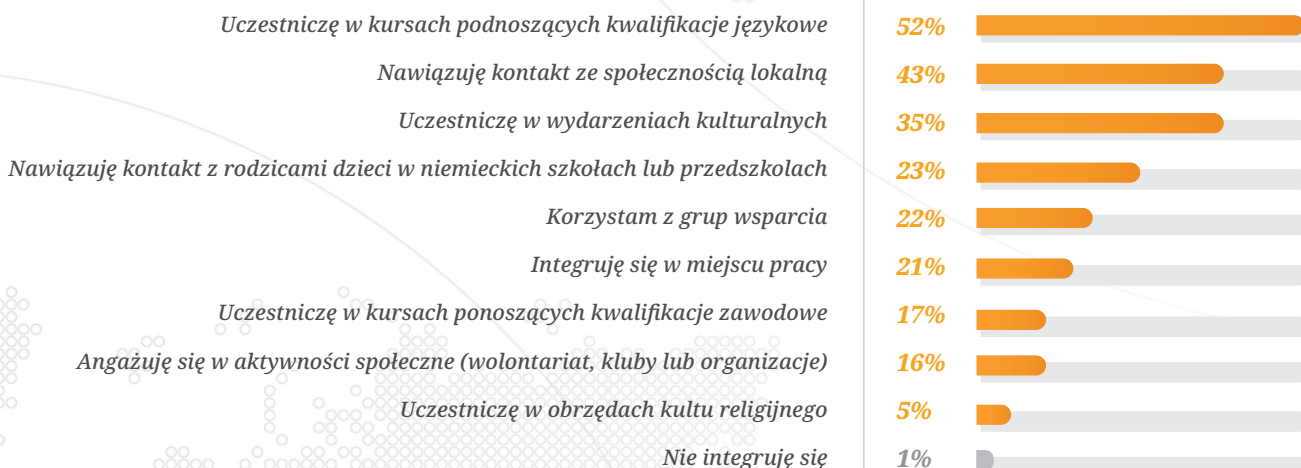
N=400



W jaki sposób integruje się Pan/Pani w Niemczech?

(możliwość wielu odpowiedzi)

N=400



84%

respondentów integrowało się podczas pobytu w Polsce

99%

respondentów integruje się podczas swojego pobytu w Niemczech

Badanie pokazało istotne różnice w sposobach integracji ukraińskich uchodźców w Polsce i Niemczech. 34% respondentów integrowało się w naszym kraju poprzez kontakt ze społecznością lokalną. Ale warto zwrócić uwagę, że co trzeci uchodźca (33%) integrował się w swoim miejscu pracy.

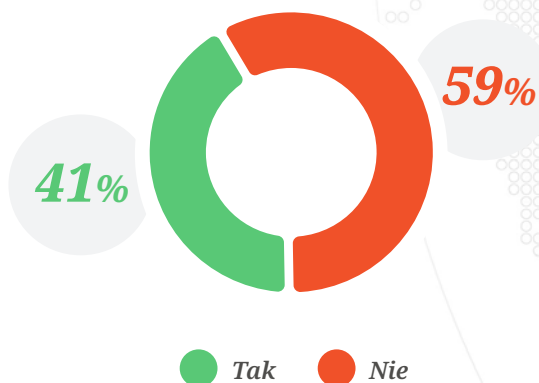
Z kolei 16% ankietowanych przyznało, że nie integrowało się w trakcie pobytu w Polsce. Lecz warto zauważyć, iż większość, spośród 16% nieintegrujących się respondentów, przebywała w Polsce krócej niż 1

miesiąc, co może wyjaśniać brak owej integracji.

Ponad połowa ukraińskich uchodźców (52%) integruje się w Niemczech poprzez uczestnictwo w kursach językowych, a 43% poprzez kontakt ze społecznością lokalną. Obywatele Ukrainy w Niemczech, częściej niż w Polsce (8%), nawiązują kontakt z rodzicami dzieci w szkołach lub przedszkolach (23%). Tylko 1% respondentów zadeklarowało, że nie integruje się w trakcie pobytu w Niemczech.

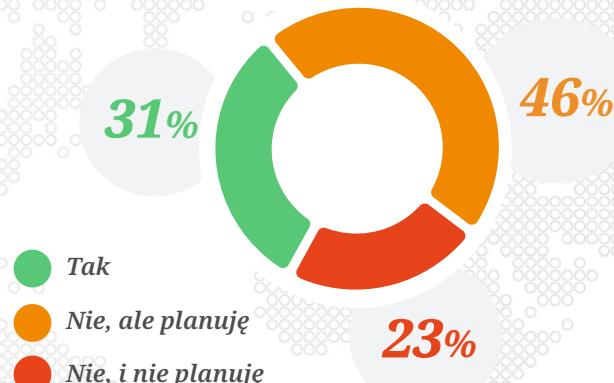
Czy pracował/pracowała Pan/Pani w Polsce po wybuchu wojny?

N=400



Czy obecnie pracuje Pan/Pani w Niemczech?

N=400



77%

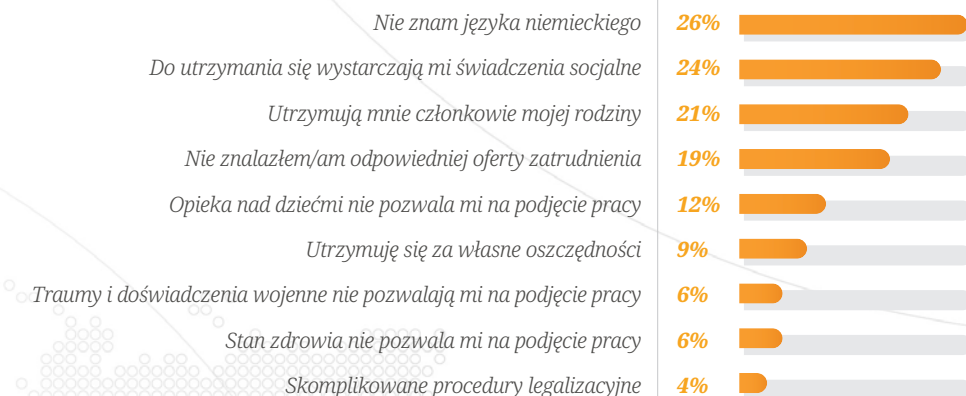
respondentów już pracuje lub planuje podjąć zatrudnienie w Niemczech

26%

zatrudnionych ankietowanych deklaruje, że nie podejmuje pracy w Niemczech ze względu na brak znajomości języka niemieckiego

Z jakiego powodu nie pracuje Pan/Pani w Niemczech?

(wśród respondentów, którzy nie pracują, możliwość wielu odpowiedzi) N=276



41% ukraińskich uchodźców, którzy wyjechali z Polski do Niemiec, podjęło pracę w naszym kraju po wybuchu wojny. Przypomnijmy, że według naszych ostatnich badań, z ogólnej grupy uchodźców przebywających w Polsce, zatrudnienie podjęło aż 71% badanych. Fakt ten sugeruje, że w istotnej mierze z Polski do Niemiec wyjechały te osoby, które nie podjęły zatrudnienia w naszym kraju.

Badanie pokazało, że 31% uchodźców z Ukrainy znalazło już zatrudnienie w Niemczech, a 46% planuje podjąć pracę. To pozytywny sygnał dla niemieckiego rynku pracy, świadczący o tym, że obywatele Ukrainy chcą samodzielnie utrzymywać się w tym kraju, a nie tylko korzystać z przysługujących im świadczeń.

Brak znajomości języka niemieckiego oraz wysokie świadczenia socjalne to główne bariery w aktywizacji

zawodowej uchodźców z Ukrainy, którzy przyjechali do Niemiec z Polski. Odpowiedniego zatrudnienia nie znalazł blisko co piąty (19%) respondent. Z kolei 12% badanych deklaruje, że opieka nad dziećmi uniemożliwia im podjęcie pracy. W tym kontekście warto pamiętać o tym, że ponad 90% badanych stanowią kobiety, wśród których połowa przybyła do Niemiec z dziećmi.

Niemal 10% badanych przyznaje, że nie podejmuje pracy, ponieważ jest w stanie utrzymać się za własne oszczędności.

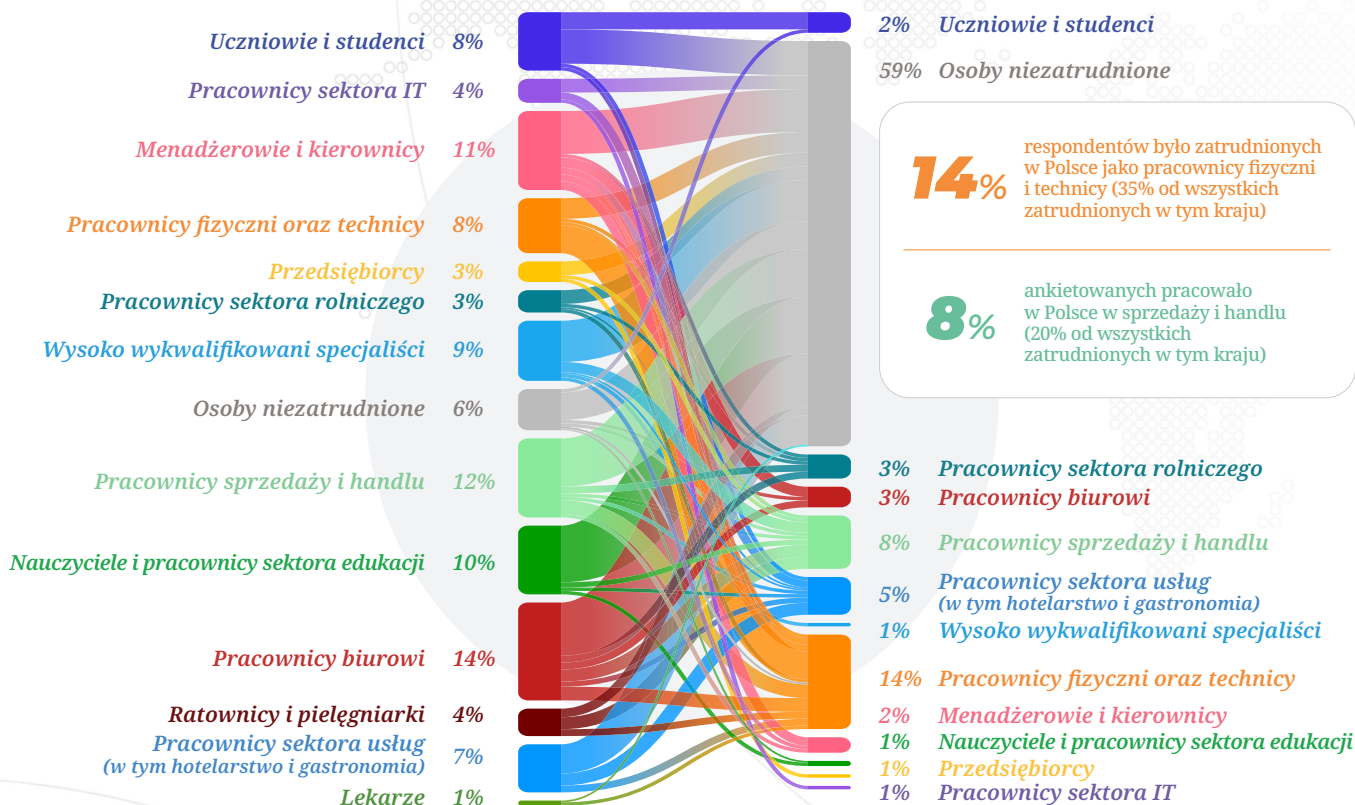
Z kolei 6% respondentów zadeklarowało, że nie może podjąć zatrudnienia z powodu stanu zdrowia lub traum i doświadczeń wojennych. Jedynie 4% wskazało na skomplikowane procedury legalizacyjne jako barierę aktywności zawodowej w Niemczech.

Jaki zawód wykonywał/wykonywała Pan/Pani pracując w Ukrainie?

N=400

Jaki zawód wykonuje Pan/Pani pracując w Polsce po wybuchu wojny?

N=400

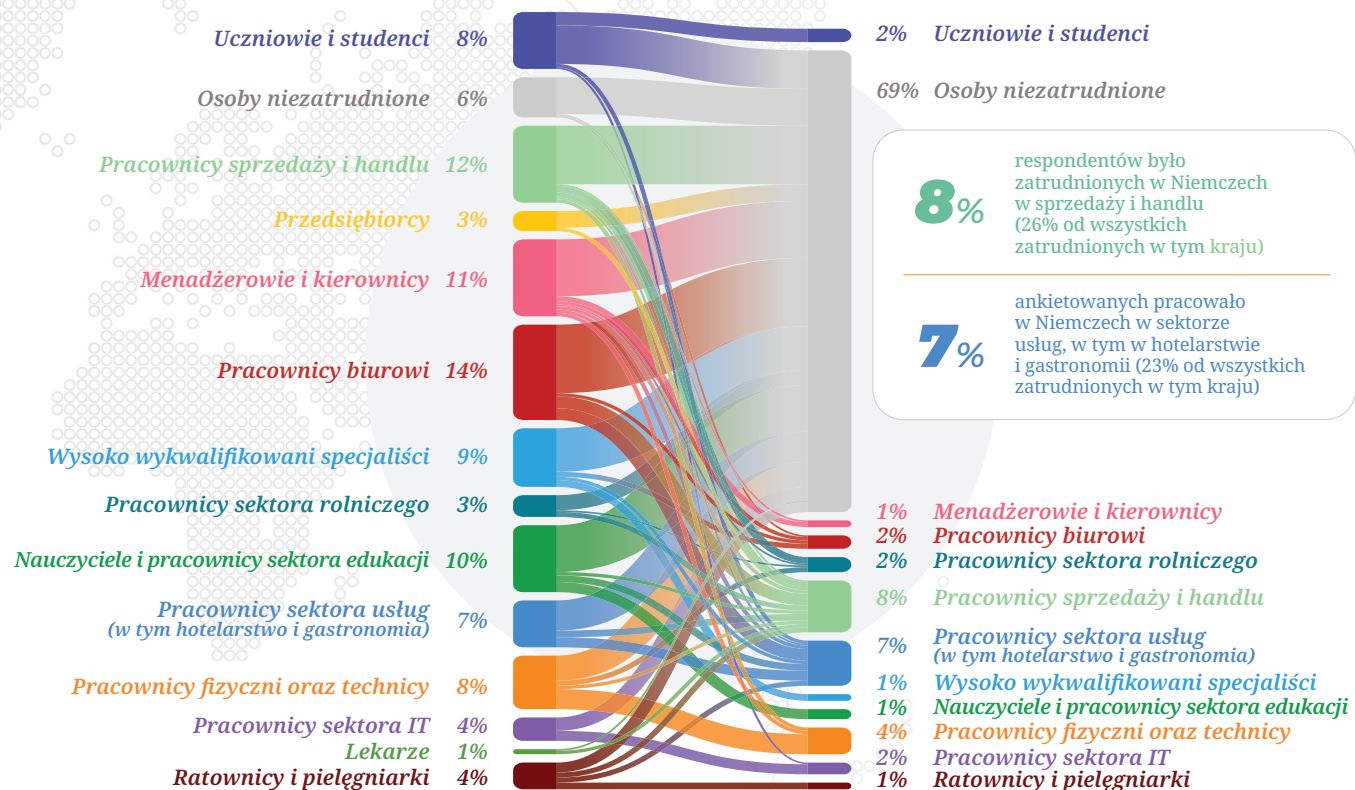


Jaki zawód wykonywał/wykonywała Pan/Pani pracując w Ukrainie?

N=400

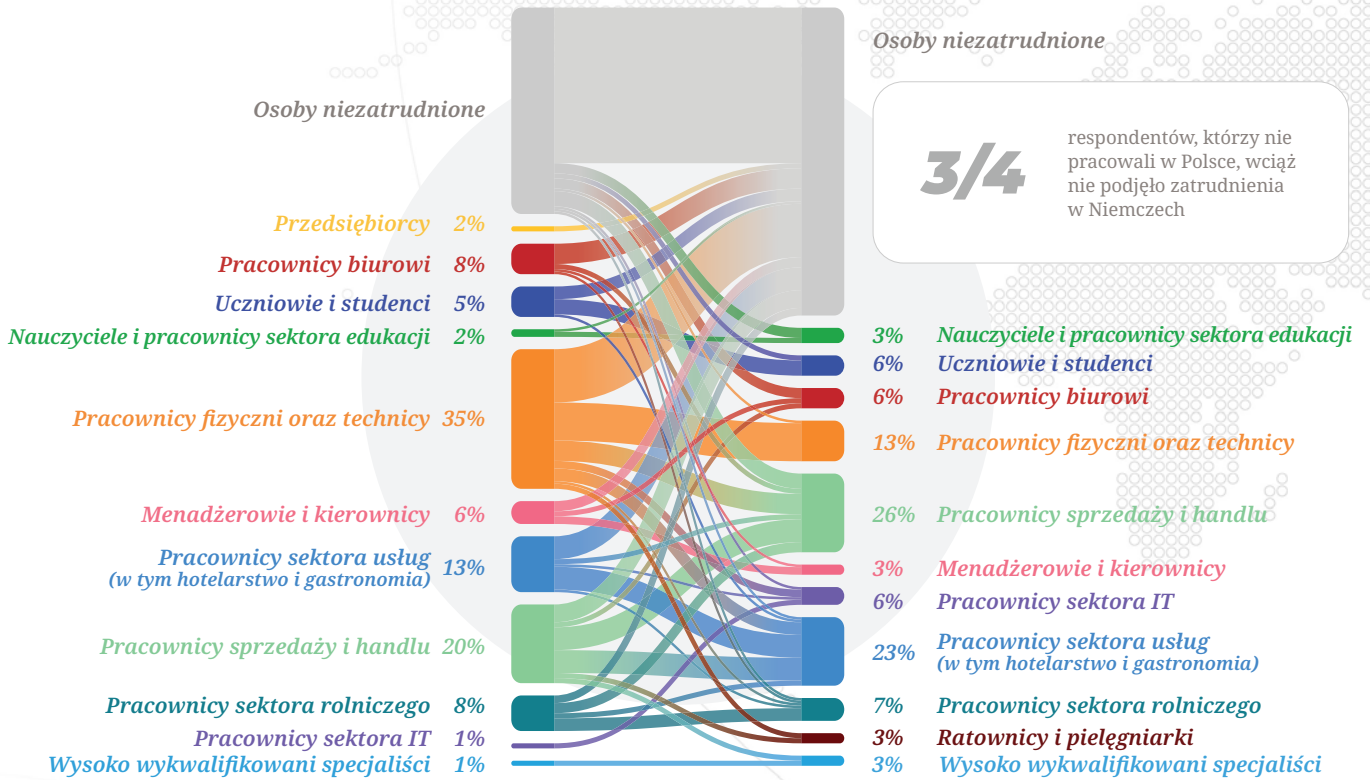
Jaki zawód wykonywał/wykonywała Pan/Pani pracując w Niemczech po wybuchu wojny?

N=400



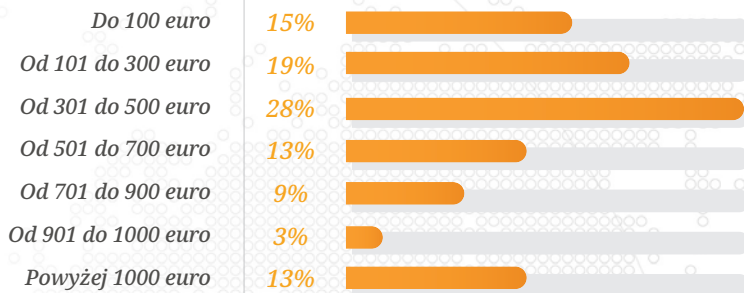
Jaki zawód wykonywał/wykonywała Pan/Pani pracując w Polsce po wybuchu wojny?
(wśród respondentów, którzy pracowali w Polsce) N=164

Jaki zawód wykonywał/wykonywała Pan/Pani pracując w Niemczech po wybuchu wojny?
(wśród respondentów, którzy pracują w Niemczech) N=124



Ile pieniędzy miesięcznie zostaje Panu/Pani po opłaceniu wszystkich wydatków związanych z pobytem w Niemczech?

N=400



494€
średnio miesięcznie zostaje uchodźcom z Ukrainy przebywającym w Niemczech

Obywatele Ukrainy zadeklarowali, że przed wybuchem wojny wykonywali pracę w różnych branżach i sektorach swojego kraju. Najczęściej była to praca biurowa (14%), sprzedaż i handel (12%) oraz praca na stanowisku menadżerskim lub kierowniczym (11%). Z kolei 9% badanych to wysoko wykwalifikowani specjaliści, zaś 8% to uczniowie i studenci. Łącznie 5% stanowią przedstawiciele ochrony zdrowia – lekarze, ratownicy i pielęgniarce, których dotkliwie brakuje na niemieckim rynku pracy.

Co trzeci zatrudniony obywatel Ukrainy (34%), pracując w Polsce po wybuchu wojny, wykonywał pracę fizyczną lub techniczną. Z kolei blisko co piąty pracujący respondent (19%) podjął zatrudnienie w sprzedaży i handlu, a 17% aktywnie zawodowych badanych w sektorze usług (w tym w hotelarstwie i gastronomii).

Co czwarty zawodowo aktywny w Niemczech obywatel Ukrainy (26%), który wyjechał z Polski do Niemiec, podjął pracę w sprzedaży i handlu, a 22% zatrudnionych badanych w sektorze usług. 13% zatrudnionych ankietowanych podjęło pracę fizyczną lub techniczną, zaś 7% w sektorze rolniczym.

38% respondentów przyznaje, że po opłaceniu wszystkich wydatków związanych z pobytem w Niemczech, zostaje im ponad 500 euro miesięcznie. Z kolei 28% badanych deklaruje, że zostaje im od 301 do 500 euro miesięcznie. Warto zaznaczyć, że w przypadku poprzednich badań, 59% obywateli Ukrainy wskazało, że po opłaceniu wszystkich wydatków związanych z pobytem w Polsce, zostaje im więcej niż 500 złotych miesięcznie.

35%

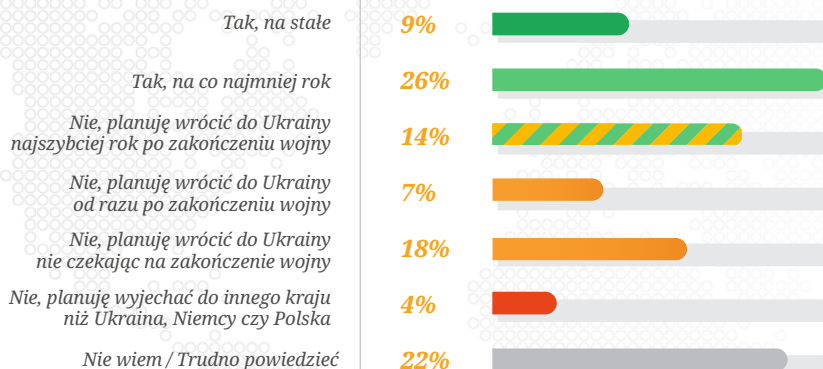
ankietowanych planuje zatrzymać się w Niemczech na co najmniej rok

39%

respondentów planuje wrócić do Ukrainy w bliższej lub dalszej perspektywie

Czy planuje Pan/Pani zatrzymać się w Niemczech na dłużej?

N=400



Co najbardziej zmotywowałoby Pana/Panią do zatrzymania się w Niemczech na dłużej?

(możliwość wielu odpowiedzi)

N=400



59%

respondentów najbardziej zmotywowałoby do zatrzymania się w Niemczech znalezienie satysfakcjonującego zatrudnienia w tym kraju

Badanie pokazało, że 35% ankietowanych chciałoby zatrzymać się w Niemczech na co najmniej rok, a tylko 9% – na stałe. Z kolei 39% ukraińskich uchodźców planuje wrócić do Ukrainy w bliższej lub dalszej przyszłości. 4% badanych zamierza wyjechać do innego kraju niż Ukraina, Niemcy czy Polska. Zauważalny w tym kontekście jest także relatywnie wysoki odsetek osób niezdecydowanych – 22%.

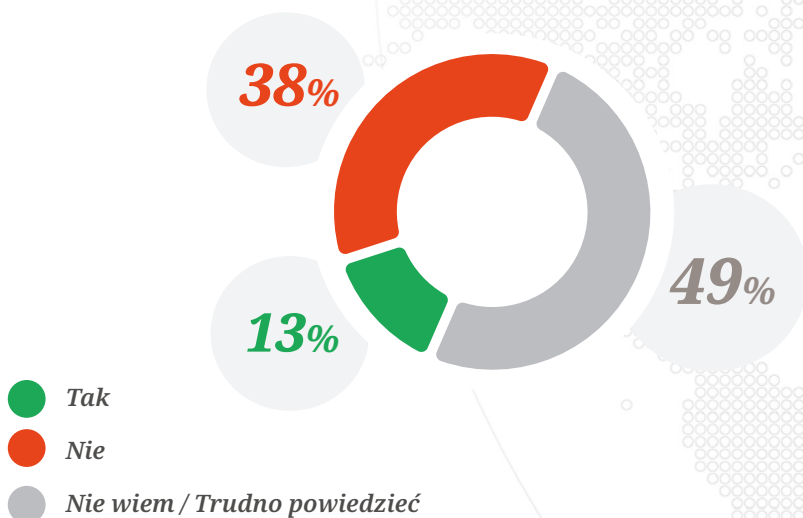
Satysfakcjonujące zatrudnienie w Niemczech (59%) to kluczowy czynnik motywujący ukraińskich uchodźców do pozostania w tym kraju na dłużej. 45% badanych

wskazuje, że ich decyzja uwarunkowana jest sytuacją w Ukrainie, która wciąż stawia czoła rosyjskiej agresji. 40% respondentów wskazało na motywującą ich perspektywę otrzymania pozwolenia na pobyt stały.

Dla co trzeciego respondenta istotnym powodem do pozostania w Niemczech na dłużej jest m.in. kontynuacja dotychczasowego wsparcia dla uchodźców (32%), możliwość sprowadzenia rodziny (30%) lub ułożenie życia prywatnego (28%). Niemal co czwarty badany (24%) wskazał na większą integrację ze społeczeństwem niemieckim.

Czy rozważa Pan/Pani powrót do Polski przed lub po zakończeniu wojny?

N=400



13%
ankietowanych rozważa powrót do Polski przed lub po zakończeniu wojny

Co najbardziej zmotywowałoby Pana/Panią do powrotu do Polski i zatrzymania się w tym kraju na dłużej?

(możliwość wielu odpowiedzi)

N=400

50%
ankietowanych przyznaje, że znalezienie satysfakcjonującego zatrudnienia w Polsce zmotywowałoby ich do powrotu do naszego kraju



Zaledwie 13% ankietowanych rozważa powrót z Niemiec do Polski, zaś trzykrotnie więcej (38%) badanych owego powrotu nie planuje. Interującym z punktu widzenia przyszłości polskiego rynku pracy jest fakt, że niemal połowa (49%) uchodźców, którzy wyjechali z Polski do Niemiec, wciąż sygnalizuje niezdecydowanie w kontekście ewentualnego powrotu do naszego kraju. Oznacza to, że uchodźcy z Ukrainy, którzy zdecydowali się opuścić Polskę i wyjechać do Niemiec, nie skreślają całkowicie naszego kraju.

Dla połowy respondentów (50%) kluczowym czynnikiem motywującym do powrotu do Polski jest satysfakcjonujące zatrudnienie, podobnie jak wyższe wynagrodzenie (49%). Z badań wynika, że niepowodzenie zawodowe w Niemczech (27%) także może skłonić ukraińskich uchodźców do powrotu do Polski. Możliwość sprowadzenia rodziny do naszego kraju (26%) oraz ułożenie życia prywatnego (23%) to kolejne powody, dla których obywatele Ukrainy rozważyliby powrót do Polski.

Co najbardziej zmotywowałoby Pana/Panią do powrotu do Ukrainy po zakończeniu wojny?

(możliwość wielu odpowiedzi)

N=400



55%

ankietowanych deklaruje, że zwiększenie poziomu wynagrodzenia zmotywowałoby ich do powrotu do Ukrainy

35%

respondentów deklaruje, że ulgi podatkowe i tanie kredyty zmotywowałyby ich do powrotu do Ukrainy

Wśród czynników motywujących do powrotu do Ukrainy po zakończeniu wojny, ukraińscy uchodźcy wskazują przede wszystkim na wybór cywilizacyjny Ukrainy – realną perspektywę członkostwa w NATO (60%) i UE (55%), stanowiącą gwarancję bezpieczeństwa dla narodu. Czynnikiem rodzinnym, (możliwość połączenia się z rodziną, która pozostała w Ukrainie – 59%), a także czynnikiem ekonomicznym (zwiększenie poziomu wynagrodzenia oraz poprawa warunków pracy – 55%) to kolejne istotne powody, dla których ukraińscy obywatele rozważyliby powrót do ojczyzny po zakończeniu wojny.

Ponad 1/3 badanych (35%) przyznaje, że istotnym czynnikiem motywującym do powrotu do Ukrainy są ulgi podatkowe i tanie kredyty. Z kolei 30% respondentów wskazuje na wsparcie rządu w odbudowie czy odzyskaniu mieszkania lub domu, a co czwarty badany (26%) na ułatwienia w otwarciu i prowadzeniu działalności gospodarczej.

Warto podkreślić, że są to jedynie wczesne deklaracje, a ostateczna decyzja o powrocie do ojczyzny będzie zależała od wielu okoliczności, w szczególności od przebiegu wojny, jak i sytuacji gospodarczej w Ukrainie.

Metodologia

Badanie sondażowe z obywatelami Ukrainy, którzy po 24 lutego 2022 roku przyjechali do Polski, a następnie przeprowadzili się do Niemiec, zostało przeprowadzone w dniach 4–21 sierpnia 2023 roku za pomocą wywiadów online CAWI.

Wywiady zostały przeprowadzone w języku ukraińskim na próbie liczącej łącznie N=400 dorosłych (18+) obywateli Ukrainy, którzy w momencie przeprowadzenia sondażu znajdowali się na terenie Niemiec. Badanie zostało przeprowadzone za pomocą panelu (bazy kontaktowej) uchodźców z Ukrainy i miało charakter celowy (celowy dobór próby).

W badaniu uczestniczyli uchodźcy pochodzący ze wszystkich regionów Ukrainy, reprezentujący różne grupy wiekowe, cechujący się różnym poziomem wykształcenia.

Badanie zrealizowano z osobami, które korzystają z ochrony tymczasowej w Niemczech, przebywającymi w różnych miastach Niemiec (m.in. Berlin, Monachium, Frankfurt, Kolonia, Dusseldorf, Regensburg, Bochum, Freiburg, Memmelsdorf, Kersbach, Bamberg, Herzogenaurach, Lippstadt).





Andrzej Korkus

*Prezes Zarządu EWL Group
Prezes Fundacji EWL*

Polska, od lat uchodząca za kraj pierwszego wyboru wśród obywateli Ukrainy, napotkała w ostatnich miesiącach nowe wyzwanie w postaci rosnącej liczby wyjazdów uchodźców do sąsiednich Niemiec. Właśnie w tej chwili realizuje się scenariusz, którego polscy pracodawcy obawiali się jeszcze w 2019 roku, kiedy to Niemcy zapowiedziały szersze otwarcie swojego rynku pracy dla pracowników zagranicznych od 1 marca 2020 roku. Kuszeni czterokrotnie wyższym wynagrodzeniem oraz zachodnioeuropejską jakością życia, ukraińscy obywatele już wtedy „mieli wyjechać” na Zachód.

Jednak badania przeprowadzone wtedy przez EWL i Studium Europy Wschodniej UW pokazały, że Polska posiada szereg atutów, dzięki którym plasuje się przed Niemcami. To m.in. zdecydowanie mniejsza bariera językowa, bliskość kulturowa i obecność niemal miliona ukraińskich obywateli, liberalna procedura zatrudniania cudzoziemców czy możliwość aplikowania na pobyt tymczasowy. Po wybuchu wojny w Ukrainie oraz otwarciu krajów UE na uchodźców, zalety Polski, jako kraju pierwszego wyboru dla migrantów z Ukrainy, przestały być unikalnymi. W kwestii wynagrodzeń natomiast nasz kraj nadal nie może konkurować z krajami Europy Zachodniej.

Po 24 lutego 2022 roku Niemcy odpowiedziały na napływ uchodźców z Ukrainy poprzez wprowadzenie najbardziej liberalnych przepisów dot. dostępu cudzoziemców do rynku pracy, szybkich, a często obowiązkowych, kursów językowych oraz zawodowych, korzystając jednocześnie z wysokiego poziomu kwalifikacji zawodowych ukraińskich obywateli. Działania te, w połączeniu z dotkliwym brakiem rąk do pracy na niemieckim rynku, wskazują na prawdopodobieństwo dalszego wzmocnienia tego trendu migracyjnego.

Jak odpowie na to Polska? Choć doświadczamy wzrostu udziału imigrantów w rynku pracy, to nadal pozostaje on na stosunkowo niskim poziomie. Dla porównania, przed pandemią COVID-19 w Niemczech, imigranci stanowili 26% rynku pracy, a w krajach OECD – 18%. W tym samym czasie w Polsce było to zaledwie 3-4%, a w Ukrainie – 1%. Obecnie udział uchodźców w polskim rynku pracy wynosi 6,5%. Aby sprostać rosnącym potrzebom zatrudnienia, Polska powinna poszerzyć horyzont i szukać innych kierunków rekrutacji talentów, niezbędnych do rozwoju naszej gospodarki.



Michalina Sielewicz

*Dyrektor rozwoju międzynarodowego
EWL Group*

Przed wybuchem wojny, a także na jej początku, dla wielu niemieckich przedsiębiorców Ukraina stanowiła kraj odległy. Dostrzegalny sceptycyzm wobec ukraińskich pracowników wynikał przede wszystkim z ograniczonego doświadczenia w zatrudnianiu obywateli tego kraju. Warto nadmienić, że liczba Ukraińców mieszkających w Niemczech w 2021 roku była stosunkowo niewielka – około 150 tys., co stanowiło jedynie 1,3% całej populacji cudzoziemców w tym kraju. Jednakże w ciągu zaledwie półtora roku liczba ta wzrosła sześciokrotnie, co stanowiło prawdziwe wyzwanie, ale i okazję dla niemieckiego rynku pracy.

Badania przeprowadzone przez Niemiecki Instytut Badań Ekonomicznych rzucają nowe światło na proces integracji ukraińskich uchodźców na niemieckim rynku pracy. Na początku roku jedynie 18% z nich było aktywnych zawodowo, a obecnie, jak wynika z naszych badań, wskaźnik ten może wynosić 31%. Co więcej, prognozy są obiecujące, gdyż zakładają, że w przyszłości odsetek ten może sięgnąć nawet 70-80%. Bez wątplenia jest to wynik efektywnego systemu wsparcia w Niemczech, który motywuje uchodźców do podjęcia pracy i integracji z lokalną społecznością.

Z badań wynika, że z niemieckim społeczeństwem integruje się niemal 99% ukraińskich uchodźców, co można uznać za ogromny sukces kraju przyjmującego. By ułatwić uchodźcom wejście na rynek pracy, jak i integrację w nowym środowisku, niemieckie przedsiębiorstwa oraz władze lokalne i centralne wprowadziły szereg inicjatyw, takich jak kursy językowe czy zawodowe, które przyczyniły się do osiągnięcia tego wyniku.

Jeśli wojna będzie trwać nadal, a obecne tendencje migracyjne utrzymają się na podobnym poziomie, już w 2024 roku obywatele Ukrainy mogą stać się największą grupą cudzoziemców w Niemczech, charakteryzującą się wysoką aktywnością zawodową. Prognoza ta podkreśla potrzebę opracowania adekwatnej do istniejących wyzwań strategii polityki migracyjnej, aby w pełni wykorzystać szanse i możliwości wynikające z napływem ukraińskich migrantów do Niemiec, także tych o wysokich kwalifikacjach zawodowych.



Jan Malicki, Dr H.C.

*Dyrektor Studium Europy Wschodniej
Uniwersytetu Warszawskiego*

Rok temu Polska przyjęła pod swój dach miliony uchodźców. Ale wtedy pojawiały się też głosy o ryzyku związanym z napływem uchodźców z Ukrainy, mówiące, że migranci odbiorą Polakom miejsca pracy i obciążą system socjalny. Dzisiaj stoimy przed odmiennym problemem – opinia publiczna jest zdominowana przekazem, że wyjazd części uchodźców z Polski do Niemiec doprowadzi do pogłębienia luki na rynku pracy, a co za tym idzie – spowolnienia wzrostu gospodarczego.

Rzeczywiście, w ciągu ostatniego roku liczba uchodźców z Ukrainy w Polsce zmalała o jedną czwartą, a w Niemczech wzrosła w tym samym czasie o połowę. Jednak nadal nad Wisłą przebywa ok. 1 mln uchodźców. Do tej liczby warto także dodać ponad 1 mln tzw. przedwojennych migrantów z Ukrainy.

Polska stale zachowuje swoje atuty, które przyciągają obywateli Ukrainy. Kulturowa i językowa bliskość, sąsiedztwo geograficzne oraz głęboko zakorzenione przyjazne stosunki sprawiają, że wielu przybyszów zza naszej wschodniej granicy postrzega Polskę jako swój drugi dom.

Pragnę zachęcić Państwa do spokojnej debaty dotyczącej problemów migracyjnych. Zbyt silne emocje, towarzyszące tej kwestii, mogą w pewnym stopniu zniechęcić uchodźców do pozostania w Polsce, zwłaszcza teraz, gdy cała Unia przyjmuje ukraińskich migrantów. Zapotrzebowanie na odpowiedzialną i starannie przemyślaną politykę migracyjną nigdy nie było tak duże, jak dzisiaj.

Wyniki niniejszych badań mają także istotne znaczenie dla władz Ukrainy, które będą w przyszłości szukać skutecznych sposobów na to, aby zachęcić swoich obywateli do powrotu do kraju. I choć to wciąż za wcześnie, by mówić o powrocie Ukraińców, pewnym jest, że bez ich wkładu, bez ich serc, pomysłów i rąk do pracy, odbudowa ojczyzny po brutalnej rosyjskiej agresji nie będzie możliwa.

Jednak wcześniejsze doświadczenia wojenne oraz konflikty zbrojne na naszym kontynencie dowodzą, że blisko jedna czwarta uchodźców pozostaje w krajach, w których znalazła schronienie przed koszmarem wojny. Oznacza to, że po zakończeniu wojny, Ukraina powinna być otwarta na migrację ekonomiczną z innych krajów, ponieważ to ona stanowi dziś istotny element formujący potencjał gospodarczy poszczególnych państw.



Andrzej Klarkowski

*Podsekretarz Stanu, Zastępca
Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP*

Na wstępie należy pogratulować autorom badań, które dotyczą istotnego procesu społecznego i mają ważne konsekwencje dla Ukrainy, Polski i Niemiec.

To co wydaje się ważne dla Polski, to fakt, że polski rynek pracy nie jest wystarczająco otwarty na uchodźców z Ukrainy z wyższymi kwalifikacjami. Jest duża oferta miejsc pracy, gdzie dominują prace fizyczne czy techniczne, ale to nie odpowiada kompetencjom i oczekiwaniom uchodźców, w tym głównie kobiet z wyższym wykształceniem, z których większość przyjechała z dzieckiem.

Naturalną reakcją jest więc szukanie kraju, gdzie jest zdaniem badanych perspektywa lepszej pracy i wyższe świadczenia społeczne (taki jest stereotyp Niemiec w oczach uchodźców ukraińskich).

Wyniki badań wskazują, że uchodźcy przenoszący się z Polski do Niemiec w większości nie znaleźli zatrudnienia (69%), co jest gorszym wynikiem niż w czasie pobytu w Polsce (59% niezatrudnionych). Z drugiej strony uchodźcy znaleźli w Niemczech, częściej niż w Polsce, pracę w sektorze usług czy handlu, co zapewne bardziej odpowiada uchodźczyńiom, które często opuściły swój kraj razem ze swoimi dziećmi.

Warto też odnotować większą intensywność integrowania się uchodźców w Niemczech niż w Polsce poprzez kursy językowe, kontakty ze społecznością lokalną, wydarzenia kulturalne. W czasie pobytu w Polsce ważniejsze niż w Niemczech znaczenie miały kontakty uchodźców w miejscu pracy. Wyniki mogą więc wskazywać na słabsze przygotowanie instytucji polskich do integrowania uchodźców z Ukrainy oraz lepsze przygotowanie instytucji niemieckich.

Niepokojący dla Ukrainy jest wynik wskazujący, że jedna trzecia uchodźców chce zostać dłużej w Niemczech. Ponieważ są to osoby młodsze, lepiej wykształcone (i często z dziećmi), to może mieć negatywne konsekwencje dla odbudowy Ukrainy oraz prognoz demograficznych. Motywację do powrotu uchodźców może jednak zwiększyć perspektywa integracji Ukrainy z UE, NATO oraz reformy Ukrainy prowadzące do poprawy warunków życia.

Warto podjąć cykliczne badanie uchodźców, aby określić sytuację i indywidualne uwarunkowania losów osób zmuszonych przez Rosję do opuszczenia kraju. Te informacje byłyby przydatne dla Ukrainy oraz państw wspierających uchodźców.



Justyna Schulz

*Dyrektor Instytutu Zachodniego
im. Zygmunta Wojciechowskiego*

Prezentowane badania potwierdzają wyniki analiz przeprowadzanych w Niemczech. Podkreśla się w nich konsekwencje dla procesów integracji wynikających ze specyfiki migracji z Ukrainy dotyczącej przede wszystkim kobiet i dzieci. Ponadto migrantów z Ukrainy wyróżnia fakt, że zrównani są w prawach dostępu do rynku pracy oraz świadczeń socjalnych z obywatelami Niemiec.

Ta specyfika oznacza z jednej strony, że ich aktywność zawodowa jest niższa niż migrantów zarobkowych, również ze względu na opiekę nad dziećmi. Z drugiej strony migranci z Ukrainy partycypują w kursach przysposabiających do pracy zarobkowej takich jak kursy językowe czy integracyjne. Udział w tych kursach jest, podobnie jak w przypadku obywateli Niemiec, warunkiem otrzymywania świadczeń socjalnych. Stąd może tak duża różnica w korzystaniu z form integracji, w których w Niemczech nie uczestniczył tylko 1% migrantów, natomiast w Polsce 16%.

Migracja z Ukrainy nie jest postrzegana jako rozwiązanie dla szeroko diskutowanego w Niemczech braku fachowców. Większość migrantów wykonuje zajęcia pomocnicze lub łatwe do przyuczenia, często poniżej swoich kwalifikacji. W tym segmencie rynku pracy Niemcy nie odczuwają braku sił roboczych. Również nasze badania pokazują, że spośród wysoko wykwalifikowanych fachowców czy nauczycieli z Ukrainy, którzy stanowili w sumie 19% respondentów, tylko 2% znalazło, zarówno w Polsce jak i w Niemczech, zatrudnienie zgodne ze swoimi kwalifikacjami.

Z perspektywy Ukrainy czy nawet całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej jest to w pewnym stopniu dewaluacja kapitału ludzkiego i poniesionych na jego rozwój nakładów. Natomiast optymizmem powinien napawać fakt, że zarówno nasze badania, jak i badania w Niemczech wykazują nadal wysoki odsetek osób deklarujących chęć powrotu do Ukrainy (ponad 60%, przy ok. 20% niezdecydowanych). Przy czym mężczyźni deklarują o 11 pkt. proc. wyższą gotowość pozostania w Niemczech niż kobiety.



Cezary Kaźmierczak

*Prezes
Związku Przedsiębiorców i Pracodawców*

W ostatnich miesiącach z niepokojem obserwujemy trend spadku liczby migrantów z Ukrainy w naszym kraju. Przed rokiem Polskę zamieszkiwało ponad 2 miliony Ukraińców, dziś jest to około 1,2 miliona. Jednocześnie wyraźnie różni liczba Ukraińców mieszkających w Niemczech, gdzie przebywa obecnie mniej więcej tyle samo migrantów tego pochodzenia, co w Polsce.

Nie jest to dobra wiadomość dla polskiej gospodarki i naszego rynku pracy. W 2022 roku dzietność w Polsce wyniosła 1,26, co jest jednym z najgorszych wyników nie tylko w Europie, ale i na świecie. Niesie to ze sobą bardzo poważne konsekwencje zarówno dla systemu ubezpieczeń społecznych, jak i dla rynku pracy. Polscy przedsiębiorcy zmagają się obecnie z bardzo znaczącymi brakami pracowników zarówno przy pracach prostych, jak i specjalistycznych. Dotyczy to tak samo branży budowlanej, czy transportowej, jak i np. medycznej.

Wyniki badań przeprowadzonych przez EWL i Studium Europy Wschodniej UW jasno wskazują, że z Polski do Niemiec wyjeżdżają osoby posiadające wysokie kwalifikacje, które są w sile wieku produkcyjnego. Oznacza to, że Polska prawdopodobnie nie była w stanie zapewnić im odpowiednich warunków do rozwoju kariery zawodowej np. poprzez łatwą i jasną ścieżkę uznawania kompetencji zawodowych, o co ZPP postulował od dawna.

Oczywiście, kwestie takie jak wysokość wynagrodzeń i świadczeń socjalnych są jednymi z głównych czynników motywujących do wyjazdu do Niemiec, jednak na tym polu Polska nie jest w stanie konkurować ze swoim wciąż jednak bogatszym sąsiadem. Badania jednak wskazują, że takie kwestie jak dostęp do szkoleń językowych, możliwość znalezienia pracy odpowiadającej kwalifikacjom, czy kwestie społeczne są również bardzo ważne i z pewnością w tym zakresie wciąż możemy wiele zrobić, aby zatrzymać uchodźców w Polsce.



Kancelaria Prezesa Rady Ministrów zapewnia obsługę premiera i Rady Ministrów. Dbamy o współpracę rządu m.in. z prezydentem i parlamentem. Pomagamy premierowi sprawnie kierować pracami rządu i reprezentować Polskę na arenie międzynarodowej. Pracujemy też dla pełnomocników, komitetów, komisji wspólnych, rad, zespołów oraz innych organów pomocniczych rządu.

Kancelaria Premiera to także urząd. To u nas podejmowany jest szereg kluczowych decyzji, które dotyczą naszego państwa i obywateli. W każdy wtorek w sali im. A. Frycza Modrzewskiego odbywają się posiedzenia Rady Ministrów. Wtedy premier wspólnie z wicepremierami i ministrami podejmuje szereg decyzji i ustaleń przyjmując m.in. ustawy, rozporządzenia i uchwały. Zanim jednak tak się stanie, projekty dokumentów trafiają pod obrady Stałego Komitetu Rady Ministrów, który dla rządu pełni rolę doradcą.

W Kancelarii Prezesa Rady Ministrów analizujemy i monitorujemy również działania administracji rządowej. Robimy to po, aby zadowolenie społeczeństwa z pracy urzędów było na jak najwyższym poziomie.



Instytut Zachodni jest interdyscyplinarną instytucją badawczą i ekspercką, działającą nieprzerwanie od blisko 80 lat, powołaną do życia przez grono wybitnych profesorów przedwojennego Uniwersytetu Poznańskiego oraz działaczy społecznych i politycznych.

Prowadzi badania z zakresu nauk politycznych, historycznych, socjologicznych, ekonomicznych i prawnych, odnoszące się do historii i współczesności Niemiec, dziejów stosunków polsko-niemieckich, przemian na Ziemiach Zachodnich i Północnych, problematyki europejskiej i transatlantyckiej, zagadnień globalnych zwłaszcza bezpieczeństwa.

Poznańska placówka utrzymuje swą wysoką ekspercką rangę, przygotowując analizy wykorzystywane w świecie polityki, nauki i gospodarki. Wynika to z faktu, że Instytut jest przede wszystkim instytucją analityczną a nie badawczą.



Związek Przedsiębiorców i Pracodawców (ZPP) jest najszybciej rozwijającą się i jedną z najbardziej aktywnych organizacji pracodawców w Polsce. Organizacja założona w 2010 roku zrzesza 17 organizacji regionalnych i 19 organizacji branżowych. Obok zajmowania stanowisk we wszystkich kluczowych zagadnieniach debaty publicznej ZPP prowadzi szereg dedykowanych aktywności w ramach Forum Cyfrowego, Pracy, Energii i Klimatu, Rolnego i Zdrowia. Organizujemy około 40 autorskich wydarzeń rocznie.

ZPP jest organizacją apolityczną wspierającą wolny rynek, uczciwą konkurencję, stabilność i przejrzystość prawa oraz zdrowy rozsądek, niezależnie od podziałów politycznych.

Jesteśmy reprezentatywną organizacją pracodawców będącą członkiem Rady Dialogu Społecznego w Polsce. ZPP jest reprezentowane w Brukseli poprzez Biuro Przedstawicielskie, członkostwo w European Enterprise Alliance oraz członkostwo w SME Connect. Związek posiada dwóch przedstawicieli w Europejskim Komitecie Ekonomiczno-Społecznym. Od lipca 2022 roku ZPP prowadzi biuro w Kijowie aktywnie wspierając rozwój polsko ukraińskiej współpracy gospodarczej.



Platforma Migracyjna EWL

Jedną z najszybciej rozwijających się firm z branży zatrudnienia w UE, która skutecznie łączy kandydatów z pięciu kontynentów (Europa, Azja, Afryka, Ameryka Północna i Ameryka Południowa) z europejskimi pracodawcami. Firma sukcesywnie zwiększa liczbę krajów, z których pochodzą kandydaci do pracy, oraz wdraża rozwiązania technologiczne, które mają na celu dalszą digitalizację procesów rekrutacji, zatrudnienia, legalizacji i zakwaterowania pracowników.

Od momentu powstania w 2007 roku, firma pomogła ponad 150 tys. osób z 28 państw znaleźć zatrudnienie u ponad 1,6 tys. pracodawców w krajach Unii Europejskiej.

Jako globalna platforma migracyjna, EWL wykorzystuje w swoich działaniach dedykowaną technologię AI, która szybko i skutecznie dopasowuje kandydatów do potrzeb pracodawców,

biorąc pod uwagę umiejętności i doświadczenie potencjalnych pracowników.

Rozwój Platformy Migracyjnej od 2021 roku wspiera Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Cyklicznie od 2018 roku EWL przeprowadza badania socjologiczne wśród cudzoziemców, którzy podjęli zatrudnienie w państwach Unii Europejskiej.

EWL kieruje się takimi wartościami, jak otwartość, współpraca i odpowiedzialność, bycie fair, kwestionowanie status quo i orientacja na klienta. Misją firmy jest strukturyzowanie zagadnień związanych z globalną mobilnością poprzez wyeliminowanie barier, stojących przed milionami kandydatów na całym świecie, łączenie poszukujących pracy z najlepszymi pracodawcami oraz zapewnianie transparentnego procesu zatrudnienia.



Fundacja na rzecz wspierania migrantów na rynku pracy „EWL”

Założona w 2015 roku Fundacja Na Rzecz Wspierania Migrantów Na Rynku Pracy „EWL” ma na celu inicjowanie i wspieranie działań związanych z obecnością obcokrajowców na polskim rynku pracy.

Naszą ideą jest wzrost świadomości praw i obowiązków oraz korzyści płynących z legalnego zatrudnienia wśród cudzoziemców, a także ograniczenie liczby nadużyć ze strony nieuczciwych pracodawców. Jednym z głównych założeń Fundacji jest doskonalenie współpracy wielostronnej pomiędzy

pracodawcami, instytucjami rządowymi, organizacjami pozarządowymi, a także samymi migrantami.

Po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji na Ukrainę fundacja we współpracy z klientami EWL i wolontariuszami zainicjowała szereg działań pomocowych, m.in. akcję „Plecak na Ukrainę” (120 transportów pomocy humanitarnej) czy Punkt Matki z Dzieckiem na Dworcu Zachodnim w Warszawie, w którym schronienie, odpoczynek i pierwszą pomoc, znalazło dotychczas ponad 75 tys. uchodźców.



Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego

Studium Europy Wschodniej jest unikalną w skali kraju jednostką akademicką kontynuującą tradycje przedwojennych ośrodków sowietologicznych — Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie (1930-1939) oraz Instytutu Wschodniego w Warszawie (1926-1939). W ofercie dydaktycznej SEW znajdują się elitarne Studia Wschodnie (I i II stopnia oraz podyplomowe), a także szkoły przeznaczone dla zagranicznych studentów. Wśród wykładowców znajdują się wybitni specjaliści, badacze i byli dyplomaci z Polski oraz wykładowcy gościnni z Europy i USA.

Studium co roku organizuje międzynarodowe konferencje naukowe oraz szereg wydarzeń budujących pozytywne relacje

Polski z krajami byłego ZSRR. Jest również wydawcą licznych książek i czasopism poświęconych tematyce wschodniej.

W latach 2004-2013 Studium Europy Wschodniej, pod merytorycznym nadzorem Mariusza Kowalskiego i ogólnym kierownictwem Jana Malickiego, przeprowadziło serię badań społecznych w Ukrainie. Pierwsze z nich odbyły się w grudniu 2004 roku. Przeprowadzono łącznie około 2000 wywiadów ankietowych dotyczących m.in. sympatii politycznych i preferowanych kierunków współpracy międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem miejsca pochodzenia, narodowości i języka codziennej komunikacji respondentów.

RAPORTY PLATFORMY MIGRACYJNEJ EWL I STUDIUM EUROPY WSCHODNIEJ UW



Raport „Z Polski do Niemiec. Nowe trendy ukraińskiej migracji uchodźczej”
Badanie EWL i Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego

© 2023 EWL S.A. Wszystkie prawa zastrzeżone

Cytowanie danych za:
Raport EWL „Z Polski do Niemiec. Nowe trendy ukraińskiej migracji uchodźczej”

ISBN 978-83-961929-9-8

Badanie zostało wykonane na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP

Partnerzy badania:
Związek Przedsiębiorców i Pracodawców oraz
Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego

Zdjęcie użyte przy tworzeniu okładki:
Berlin Ostbahnhof- auf Bahnsteig zu Gleis 7- Wagen
des Berlin-Warszawa-Expresses 11.8.2009.JPG
Autor: Wikimedia-User Jivee Blau
Utworzone: 11 sierpnia 2009
Na licencji CC BY-SA 3.0

Berlin-Warszawa-Express



AUTORZY:

Anatolij Zymnin (kierownik projektu), dr hab. Mariusz Kowalski (socjogeograf, nadzór merytoryczny),
Sylwia Kowcuń, Szymon Bryzek, Eliza Dąbrowska, Margaryta Sytnik, Michał Niecko, Karolina Klages,
Filip Stelmach, Adam Cichoń (projekt graficzny, przygotowanie do druku)

KONTAKT:

Anatolij Zymnin
Rzecznik Prasowy
+48 535 888 815
anatol.zymnin@ewl.com.pl

Michał Wierzchowski
Dyrektor Sprzedaży
+48 500 280 903
michal.wierzchowski@ewl.com.pl

Michalina Siewewicz
Dyrektor Rozwoju Międzynarodowego
+48 517 571 953
michalina.siewewicz@ewl.com.pl